

Za nami kolejny wstydlivy remis, który oddala Giallorossich od ligowej czołówki. Zespół Garcii podzielił się punktami z Chievo i na kolejkę przed końcem gromadzi 33 punkty. Oto co mówił, w wywiadzie dla *Mediaset*, francuski trener.

Nowy rok, stare przyzwyczajenia...

- Dziś, przy przebudowanym zespole, nie mam nic do zarzucenia moim chłopakom. Oczywiście, straciliśmy dwa punkty. Prowadziliśmy dwoma golami i zaraz przed przerwą straciliśmy gola, którego nie powinniśmy stracić. Zabrakło kluczowych graczy. Zabrakło sześciu z siedmiu pomocników. Dziś wiedzieliśmy, że będziemy mieli kłopoty, brakowało wielu graczy. Myślałem, że możemy wygrać takim zespołem, ale nie mam nic do powiedzenia moim chłopakom, dali z siebie to, co najlepsze.

Natychmiastowy powrót na właściwą ścieżkę?

- Gramy od razu w sobotę. Odzyskamy kilku graczy i mamy nadzieję, że nie straciliśmy na zbyt długo Salaha. Spróbujemy skasować błędy i odwrócić koło fortuny we właściwym kierunku, tak jak przy okazji trzeciego gola Chievo.

Jak ważnym czynnikiem były absencje?

- Było możliwe zwycięstwo takim zespołem, wszyscy chłopcy byli wkurzeni. Tą złość musimy umieścić na boisku z Milanem, to będzie wielki mecz. Musimy wygrać, aby nie tracić kolejnych punktów do pierwszej czwórki. Mieliśmy okazje do strzelenia większej liczby goli. Jestem zadowolony z Sadiq, rozwija się. Wiedzieliśmy, że mamy jakościowego młodego gracza. Wraz z absencją Dzeka i prawdopodobnie Salaha, będziemy ograniczeni w formacji ataku, dziś byliśmy ograniczeni w pomocy.

Roma nie jest już solidna w tyłach...

- Chłopcy odpoczęli. Kostas nie miał szczęścia przy trzech golach, ale jest najlepszym graczem od początku sezonu: może zdarzyć się dzień braku formy. Mieliśmy za sobą cztery mecze bez straconego gola, straciliśmy trochę boiskowej równowagi. Jednakże przy drugim голу Chievo był faul na Digne. W każdym razie mogliśmy spisać się lepiej równie przy ich голу na 3-3, chodzi o drobne, ale ważne szczegóły.

Sadiq również z Milanem?

- Zobaczymy. Bez Salaha i bez Iturbe mamy mniej rozwiązań. Mamy nadzieję, że Il Capitano może wrócić do zespołu i może zagrać przynajmniej kawałek meczu. Sadiq poruszał się na boisku z entuzjazmem, jest graczem, który jest w ruchu, który walczy. Szkoda, że nie strzelił dziś drugiego gola, zasłużył na niego. Koledzy wiedzą, że to chłopak, który może nam bardzo pomóc.

Autor: abruzzi